

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2014 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Barbara Ciwińska

Protokolant Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2014 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa małoletnich P. M. i F. M.

reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawową A. M.

przeciwko M. M.

o podwyższenie alimentów

1. powództwo oddała,
2. pozostawia strony przy poniesionych kosztach postępowania.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 10 września 2013 roku (data na prezentacie) małoletni P. M. i F. M., reprezentowani przez przedstawicielkę ustawową – matkę A. M., wnieśli o podwyższenie alimentów orzeczonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o sygn. VII C 230/10, z kwoty po 1.700 zł miesięcznie na rzecz każdego z małoletnich powodów do kwoty po 2.300 zł miesięcznie, na rzecz każdego z małoletnich, od ojca M. M., poczynając od dnia wniesienia pozwu, płatnych z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

W odpowiedzi na pozew pozwany M. M. wniósł o oddalenie powództwa w całości (k. 32-39), podnosząc, iż jego zdaniem usprawiedliwione potrzeby małoletnich powodów nie wzrosły od czasu ostatniego orzekania w przedmiocie obowiązku alimentacyjnego, zaś jego możliwości majątkowe i zarobkowe zmalały, z uwagi na urodzenie się kolejnego dziecka.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 stycznia 2011 roku w sprawie sygn. akt VII C 230/10 orzeczony został rozwód małżeństwa M. M. oraz A. M., z winy męża. Udział ojca w kosztach utrzymania dzieci określony został na kwotę po 1.700 zł na każde z małoletnich dzieci.

W chwili orzekania rozvodu małoletni P. miał lat 6 natomiast F. 4 i chodził do przedszkola (koszt 350 zł.). Matka małoletnich określała wówczas koszt ich utrzymania na kwotę około 1.500 zł miesięcznie „mniej więcej, plus wydatki dodatkowe, jak wyjazdy, leczenia, ubrania dodatkowe” (k. 146 akt rozwodowych). Rodzice zgodnie wnosili o ustalenie udziału ojca w kosztach utrzymania synów w orzeczonej wysokości. Władza rodzicielska nad małoletnimi została przyznana obojgu rodzicom, ojciec regularnie widywał się z dziećmi.

M. M. w chwili orzekania rozvodu miał lat 33. Pracował, zgodnie z wykształceniem, jako lekarz, uzyskiwał średnie miesięczne wynagrodzenie na poziomie około 8.000-9.000 zł. Wskazywał, iż część okazjonalnych wydatków na

małoletnich synów (np. sprzęt sportowy) kupuje dzieciom samodzielnie. Od października 2009 roku zamieszkiwał wspólnie z J. M., w wynajętym mieszkaniu.

A. M. w czasie wyrokowania przez Sąd Okręgowy, miała lat 33. Pracowała jako dentysta w trzech przychodniach stomatologicznych, zarabiała łącznie 3.000 zł netto. Małoletni synowie zamieszkiwali wraz z nią w mieszkaniu stanowiącym wówczas współwłasność małżeńską.

Obecnie małoletni powodowie mają niespełna 10 lat (P. M.) oraz niespełna 8 lat (F. M.). Nadal zamieszkują oni wraz z matką, w mieszkaniu, które po podziale majątku dorobkowego małżonków zostało własnością A. M.. Na zakup mieszkania zaciągnięty został kredyt, planowana spłata kredytu nastąpić ma w 2019 roku.

Przedstawicielka ustawowa małoletnich powodów podniosła, iż koszt zaspokojenia ich usprawiedliwionych potrzeb wzrósł od czasu wyrokowania przez Sąd Okręgowy. W jej ocenie podyktowane jest to wzrostem cen oraz faktem, iż małoletni rozpoczęli edukację szkolną. Ze złożonego przez A. M. pisma (k. 137-139) wynika, iż w jej ocenie koszty wyżywienia małoletnich wzrosły o 200 zł miesięcznie, koszty odzieży – o 150 zł, koszty przyborów szkolnych – o 100 zł, koszty zajęć z języka angielskiego – o 130 zł, wizyty u logopedy małoletniego F. – 200 zł (nowy koszt), koszt związane z utrzymaniem samochodu – 554 zł, opłaty za mieszkanie – wzrost o 22 zł, utrzymanie działki – 20 zł, basen – 200 zł. Ponadto matka zamierza zmienić wyposażenie pokoju małoletnich synów, co wynosić będzie około 1.500 zł. W odpowiedzi na powyższe pozwany wskazał, iż obecnie małoletni F. jest w tym samym wieku, w którym by małoletni P., w chwili orzekania rozwodu. Pozwany zakwestionował podnoszony przez matkę wzrost kosztów utrzymania synów w zakresie wyżywienia, odzieży, przyborów szkolnych. Ponadto wskazał, iż małoletni F. nie uczęszcza już do przedszkola, co stanowiło wydatek na poziomie około 350 zł miesięcznie. Podniósł, iż raty kredytu mieszkaniowego oraz leasingu samochodu nie stanowią kosztów utrzymania małoletnich dzieci, a wydatki ich matki. Pozwany zgodził się, iż pojawiły się nowe koszty w zakresie potrzeb małoletnich, tj. basen, wyprawka do szkoły, lekcje tenisa (które opłacał pozwany), jednakże wydatki te równoważą się z wydatkami, które istniały w dacie wyrokowania przez Sąd Okręgowy a nie istnieją obecnie (opłata za przedszkole).

Małoletni P. i F. są dziećmi zdrowymi, chociaż P. M. z uwagi na alergię pokarmową wymaga specjalnej diety, w ostatnim czasie stwierdzono także konieczność jego uczestnictwa w zajęciach integracji sensorycznej. Małoletni F. zaś, pozostaje pod opieką logopedyczną, będzie także wymagał ćwiczeń optometrii, z uwagi na wadę w budowie oka. Dzieci regularnie widują się z ojcem. M. M. płaci alimenty, zgodnie z orzeczeniem Sądu Okręgowego, ponadto kupuje synom określone przedmioty a także ponosi koszty jedzenia, czy spędzania wolnego czasu podczas ustalonych kontaktów.

Sąd ustalił, iż koszt zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małoletnich nie wzrósł znacząco od czasu wyrokowania przez Sąd Okręgowy i kształtuje się na poziomie 1.600 -1.700 zł, w tym:

- wyżywienie – 700 zł,
- zajęcia dodatkowe 250 zł,
- odzież – 200 zł,
- przybory szkolne – 100 zł,
- udział w opłatach eksploatacyjnych mieszkania - 150 zł
- leczenie – 150 zł
- kosmetyki i artykuły higieniczne – 100 zł.

Pozwany M. M. ma obecnie lat 36. Pracuje w Szpitalu (...) na stanowisku starszego asystenta, uzyskuje średnio miesięcznie wynagrodzenie w kwocie około 6.300 zł (k. 57). Ponadto pracuje on na zasadzie kontraktu w dwóch przychodniach. Swoją miesięczny dochód określa łącznie na kwotę po nad 10.000 zł, powyższe twierdzenia są zgodne

z przedstawionymi przez niego deklaracjami PIT. M. M. od czasu rozvodu pozostaje w nieformalnym związku z J. M.. W dniu 12 września 2013 roku ze związku tego urodził się syn W. M.. Rodzina zamieszkuje w lokalu przy ul. (...) w W.. Mieszkanie ma pow. 40 m² i stanowi własność konkubiny pozwanego. J. M., z wykształcenia lekarz, w chwili obecnej nie pracuje. Pracowała na podstawie umowy o pracę na czas określony, która następnie z mocy prawa została przedłużona do dnia porodu. Przesłuchana w charakterze świadka zeznała, że zamierza wrócić do pracy w ciągu roku (k.127). Obecnie otrzymuje ona jedynie zasiłek pozostaje na utrzymaniu partnera, on spłaca także kredyt zaciągnięty przez J. M. na zakup mieszkania.

Przedstawicielka ustawowa małoletnich powodów prowadzi własną działalność gospodarczą, współpracuje z dwiema przychodniami stomatologicznym w W.. Wskazuje, iż jej miesięczny dochód netto wynosi nadal około 3.000 zł. Zakupiła ona samochód F. (...) w leasingu, miesięczna rata wynosi około 1070 zł., spłata nastąpi w czerwcu tego roku.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zebranych w aktach, akt sprawy o rozwód sygn. VII C 230/10 oraz w oparciu o dowód z przesłuchania stron w trybie art. 299 i 304 Kodeksu postępowania cywilnego. Sąd uwzględnił także zeznania świadka J. M..

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo należało oddalić.

W myśl przepisu art. 128 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Ojciec dzieci jest zobowiązany w pierwszej kolejności. Zgodnie z treścią art. 135 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Chodzi przy tym o zapewnienie uprawnionemu prawidłowych, a nie jedynie minimalnych warunków bytowania.

Zgodnie z art. 138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.

W czasie orzekania przez Sąd Okręgowy rozvodu, rodzice małoletnich zgodzili się, iż udział ojca w kosztach utrzymania małoletnich synów wynosić będzie po 1.700 zł miesięcznie. Należy podkreślić, iż kwota zasądzonych alimentów stanowiła wówczas całkowity koszt miesięcznego utrzymania małoletnich, a nawet go przewyższała. W chwili obecnej obaj powodowie są uczniami szkoły podstawowej. Przesłanka usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego alimentacyjnie, nakazuje określić katalog potrzeb konkretnego uprawnionego a następnie ustalić koszt zaspokojenia tychże potrzeb. W ocenie Sądu faktycznie zmienił się katalog potrzeb P. i F., co przyznał także pozwany. Jednakże koszt zaspokojenia tychże potrzeb wzrósł w niewielkim stopniu i oscyluje, jak wskazano wcześniej, w granicach 1.600-1.700 zł.

Art. 135 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego uzależnia ustalenie wymości świadczenia alimentacyjnego, także od możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanego alimentacyjnie. W ocenie Sądu, możliwości majątkowe pozwanego są obecnie mniejsze, niż były w 2011 roku. Dochody M. M. wzrosły co prawda o około 1.000 zł, obecnie należy przyjąć, iż wykorzystuje on w pełni swoje możliwości zarobkowe, pracując w Szpitalu oraz dwóch przychodniach. Zasadniczą zmianą po stronie pozwanej jest natomiast fakt urodzenia się kolejnego dziecka pozwanego - małoletniego W. M.. Na pozwanym ciąży zatem obowiązek alimentacyjny obecnie względem trojga dzieci. Nie zwalnia go to od obowiązku alimentowania małoletnich powodów, jednakże obniża jego możliwości w tej mierze.

W ocenie Sądu Rejonowego stosunkowo nieznaczny wzrost kosztów utrzymania małoletnich P. i F. M. nie uzasadnia podwyższenia alimentów od ich ojca, zwłaszcza w kontekście jego aktualnej sytuacji rodzinnej. Zauważyć należy, iż alimenty w wysokości ustalonej przez Sąd Okręgowy nadal pokrywają większość kosztów zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb powodów. Ewentualne dodatkowe wydatki może w tym stanie rzeczy, ponieść ich matka, nie ma bowiem powodów, aby pozwany ponosił cały koszt utrzymania wspólnych dzieci.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku, na podstawie powołanych przepisów prawa.

Z uwagi na fakt, iż strona dochodząca roszczeń alimentacyjnych nie ma obowiązku uiszczania kosztów sądowych (art. 96 ust. 1 pkt. 1 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), natomiast w toku postępowania obie strony reprezentowane były przez pełnomocników profesjonalnych Sąd pozostawił strony przy poniesionych kosztach postępowania.